

Joanna PIECZONKA

Uniwersytet Wrocławski

 <http://orcid.org/0000-0001-8682-3195>

***ERRANDO DISCIMUS?* – O PEWNEJ GRAMATYCE JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO**

ERRANDO DISCIMUS? – ABOUT ONE LATIN GRAMMAR

The article concerns the Latin Grammar by Emilia Kubicka, published in 2019. The book presents the rules of the Latin pronunciation, conjugation, declension of the nouns, adjectives, numerals, pronouns, and the indeclinable parts of speech such as adverbs and prepositions. However, the grammar does not present all the principles that govern the structure of Latin sentences, and the book has numerous errors.

Keywords: Latin grammar, pronunciation, parts of speech

Słowa kluczowe: gramatyka łacińska, wymowa, części mowy

Wśród dostępnych w ostatnich latach na rynku wydawniczym gramatyk języka łacińskiego znajdują się pozycje, wśród których można wskazać zarówno kompendia zawierające zarys tematyki, obszerne opracowania, jak i wykłady na temat pojedynczych działów gramatycznych. Do tych ostatnich zaliczyć należy publikacje koncentrujące się jedynie na zagadnieniach składniowych, czyli np.: *Składnię łacińską* Zygmunta Samolewicza (2006) oraz *Praktyczną składnię łacińską* autorstwa Roberta K. Zawadzkiego (2003), a ponadto *Repertorium języka łacińskiego* Arkadiusza Barona (2006) – skrypt obejmujący tylko fonetykę i morfologię, a pomijający z kolei składnię. Prace te, jakkolwiek doskonałe¹, nie prezentują wszystkich wiadomości z zakresu gramatyki łacińskiej. Najpełniejszym opracowaniem tej problematyki jest publikacja Huberta Wolanina (2012), ujmująca całość gramatyki opisowej języka łacińskiego, począwszy od

¹ Por. recenzję dotyczącą *Repertorium... A. Barona* – Pieczonka 2007.

fonemów, a skończywszy na strukturze syntaktycznej zdania. Jest to szczegółowy i wyczerpujący wykład, prezentujący omawiane zagadnienia na poziomie akademickim, który powinien stać się podręcznikiem obowiązkowym dla każdego studenta filologii klasycznej. Dla słuchaczy innych kierunków filologicznych i humanistycznych książka ta może okazać się jednak zbyt obszerna; przydatne wydawałoby się dla nich dzieło o profilu bardziej podręcznym i skrótowym, choć również ujmujące całe spektrum zjawisk gramatycznych. Charakter taki posiadają gramatyki łacińskie Marcelego Wielewskiego (1994) oraz Jana Wikarjaka (2005). To ostatnie, kanoniczne wręcz wydanie gramatyki języka łacińskiego, zostało niedawno wznowione w zaktualizowanej i uzupełnionej wersji przez córkę tegoż Autora, Teodozję Wikarjak (2019). Jako kompendium wiedzy gramatycznej należy zakwalifikować także książkę Hanny Appel *Bis repetita placent...* (2007), która poza wykładem na temat zjawisk gramatycznych oferuje również ćwiczenia z przedstawionego materiału oraz wybór tekstów preparowanych i oryginalnych. Na końcu należy wspomnieć o publikacjach prezentujących łacińską gramatykę jeszcze zwięźlejszą, na przykład w postaci samych tabel odmian. Do takich pozycji należą *Tablice gramatyczne z języka łacińskiego* Ewy Pobiedzińskiej (2008), a także wstęp gramatyczny pt. *Z tajników gramatyki łacińskiej*, zamieszczony na początku *Praktycznego słownika łacińsko-polskiego* autorstwa Jerzego Mańkowskiego (2001). Do grona skrótowych ujęć gramatyki łacińskiej pretenduje również publikacja Emilii Kubickiej, której pragnę poświęcić poniżej kilka słów.

Pierwsza uwaga, jaka nasuwa się po lekturze *Gramatyki języka łacińskiego* Emilii Kubickiej (Toruń 2019, wydawnictwo Literat), to, że nie jest to kompletna gramatyka łacińska. Czytelnik wręcz może czuć się rozczarowany, ponieważ tytuł publikacji sugeruje, że jest to kompendium wiedzy na temat struktur gramatycznych języka łacińskiego. Okazuje się jednak, że omawiana książka obejmuje zasadniczo fleksję, a składnia została potraktowana wybiórczo i trudno powiedzieć, dlaczego omówiono pewne zagadnienia syntaktyki, a innych nie. Autorka zapobiegawczo zaznacza, że wspomina w rozdziale VIII wybrane zagadnienia składniowe, dotyczące czasownika (*coniugatio periphrastica passiva, coniugatio periphrastica activa, cum historicum* oraz *consecutio temporum*) oraz w rozdziale IV wybrane konstrukcje, dotyczące rzeczownika (*NCI, ACI, ablativus absolutus* oraz pewne funkcje przypadków, jak *dativus auctoris* czy *ablativus temporis*). Reszta zagadnień składniowych została pominięta. Autorka, mając świadomość ograniczonych treści, objętych rzeczoną *Gramatyką...*, wskazuje na ostatniej stronie bibliografię, gdzie odsyła do wyczerpujących opisów gramatyki łacińskiej, zaproponowanych przez Wielewskiego (1994) i Wikarjaka (2005) oraz do podręcznika języka łacińskiego autorstwa Jurewicza *et al.* (2005). Gramatyka była wznawiana już kilka razy (2005, 2008, 2019) i mimo że we wcześniejszych wydaniach zamieszczano na okładce informację o zawartości książki, w najnowszym wydaniu tej zapowiedzi brak.

W książce wyróżniono następujące działy: Wymowa i akcentowanie, Czasownik, Rzeczownik, Przymiotnik, Liczebnik, Zaimek, Przysłówek i Przyimek. Generalnie publikacja jest poświęcona zatem w największym stopniu częściom mowy. Na stronie internetowej księgarni wskazanej przez wydawcę, czyli wydawnictwo Literat (<https://ksiegarnia-najtaniej.pl>), widnieje niniejszy opis omawianej pozycji: *Gramatyka języka łacińskiego zawiera: zasady pisowni i interpunkcji, części mowy, słowotwórstwo, fonetykę*. Rzeczywiście publikacja ta zawiera wyjaśnienie zasad fonetycznych i prezentuje części mowy. Trudno tu jednak odnaleźć zasady pisowni, interpunkcji oraz słowotwórstwa łacińskiego (poza fleksją). Z jednej strony zatem wydawca uczciwie przyznaje w Internecie, jaka jest zawartość publikacji, z drugiej jednak jej tytuł, jak wspominałam, wskazuje na inny jej zakres.

W odniesieniu do zasadniczej treści publikacji trzeba wspomnieć, że zasady fonetyczne zostały przedstawione tu prawidłowo, zgodnie z wymową tradycyjną. Jedyne w przypadku *i* czytanego jak „j”, poza warunkiem „przed samogłoską i na początku wyrazu”, należałoby dodać *i* interwokaliczne w środku wyrazu, czego przykładem jest podany przez Autorkę przymiotnik *maior*. Warto by jeszcze dopisać regułę mówiącą, że *rh* i *th* powinno być czytane bez przydechu. W przypadku sylab zamieszczono wyjaśnienie, kiedy są one długie i krótkie z pozycji, zabrakło jedynie wskazania, że ich długość może wynikać również z faktu, że zawierają samogłoskę długą lub krótką, czy też dwugłoskę. Omówienie iloczasu i akcentu nie znajduje jednak generalnie kontynuacji w dalszej części publikacji, gdzie, niestety, w większości nie uwzględnia się długości samogłosek w przedstawianych formach fleksyjnych.

Większość wspomnianych wcześniej gramatyk języka łacińskiego, napisanych w języku polskim (np. Samolewicz 1930; Wikarjak 2005; Wielewski 1994; Baron 2006), wcześniej omawia formy nominalne niż koniugacyjne. Kubicka robi odwrotnie i w sumie jest to słuszne podejście, jako że czasownik, tworzący orzeczenie, stanowi zasadniczo najistotniejszą część zdania. Może zastanawiać jednak kolejność prezentacji niektórych zagadnień w ramach tego działu, np. omawianie wszystkich infinitiwów łacińskich jeszcze przed objaśnieniem participiów. W końcu *participium perfecti passivi* czy *participium futuri activi* musimy znać, by utworzyć *infinitivus perfecti passivi* czy *infinitivus futuri activi*. Ciekawy za to i bardzo przydatny wydaje się pomysł zestawienia tych wszystkich infinitiwów w jednym miejscu. Podobną metodę przyjmuje Autorka w przypadku participiów, które zbiera wszystkie w jednym rozdziale.

Należy docenić, że Autorka gromadzi przydatne informacje o czasowniku już we wprowadzeniu do tej części mowy, tj. wymienia osoby, liczby, tryby, czasy i strony, podając ich łacińskie nazewnictwo. Kubicka wspomina o tym, że łacina nie posiada zaimka osobowego dla trzeciej osoby; jedyne, czego tu zabrakło, to trzecia osoba liczby mnogiej, czyli *ei*, *eam*, *ea* (zaimek określający zamiast osobowego). Cenne są przytoczone na stronach 10–11. przykłady form podstawowych czasownika i sposobów pozyskiwania z nich tematów. Do opisu czasów,

tworzonych od trzeciej formy czasownika, należy jednak dopisać, że chodzi tu o *perfectum*, *plusquamperfectum* i *futurum II* w stronie czynnej – podane przykłady dotyczą bowiem zwykłych czasowników, a nie *deponentiów*. W przypadku *supinum* warto doprecyzować, jakie czasy można utworzyć od tematu tu zawartego. Mimo tych niedociągnięć, omówienie form podstawowych czasownika wydaje się bardzo przydatnym w nauce narzędziem.

Na stronie 13. znajdujemy zestawienie końcówek osobowych – pomysł sporządzenia takiego wykazu jest bardzo trafny, jednak należałoby się zastanowić nad sformułowaniami, do czego wykorzystuje się dane końcówki. Prawdą jest, że do tematu *praesentis* dodaje się końcówki czynne *-o/-m; -s; -t...* (wraz z poprzedzającymi je cechami czasowymi w *imperfectum* i *futurum I*). Nie można jednak powiedzieć, że temat *perfecti activi* przyjmuje jedynie końcówki *-i; -isti; -it...*, ponieważ służą one tylko do tworzenia *perfectum*, a przecież temat tego używa się również w *plusquamperfectum* i *futurum II*, tylko z innymi końcówkami. Podobnie nie można pozostawić bez dodatkowych objaśnień stwierdzenia, że końcówki *-or/r; -ris; -tur...* służą do tworzenia strony biernej, bo przecież nie są one uniwersalne dla wszystkich czasów i można ich używać jedynie w *praesens*, *imperfectum* i *futurum I*. A zatem sama w sobie idea zebrania w tabelach końcówek jest godna pochwały, ale wymaga przepracowania. Uzupełnienia wymagają też uwagi o *koniunctiwie* na stronie 15. – należałoby dopisać, że cytowane tu znaczenia przyjmuje *coniunctivus* w zdaniu głównym.

Bardzo przydatne mogą okazać się dla czytelnika praktyczne podpowiedzi takie, jak ta, że *coniunctivus imperfecti activi* i *passivi* wygląda, jak bezokolicznik czasu *praesentis* z końcówkami osobowymi. Mimo że brakuje tu zastrzeżenia, że zasada ta nie dotyczy *deponentiów*, należy przyznać, że objaśnienia tego typu w prosty i zrozumiały sposób przybliżają uczącym się zagadnienia gramatyczne i stanowią pewne zmyślne wskazówki mnemotechniczne. Autorka stara się zamieszczać w swej publikacji sporo takich porad, co zasługuje generalnie na akceptację. Podobną pragmatyczną uwagę można by zamieścić przy *koniunctiwie plusquamperfecti activi*, który wygląda jak *infinitivus perfecti activi* z końcówkami osobowymi czasu *praesens*. Sugestia Autorki, że *indicativus futuri II* dla czasownika „być” wygląda, jakbyśmy do tematu *fu-* dodali formy *fut. I* od *esse* wymaga natomiast uzupełnienia, ponieważ podpowiedź ta sprawdza się poza 3 os. *pl.*, gdzie do tematu należy dołączyć *-erint*, a nie *-erunt*.

Czasowniki nieregularne przedstawione zostały w *Gramatyce...* bardzo wybiórczo – np. czasowniki *volo, nolo, malo* posiadają pełny wzór odmiany w *praesens*, ale już niepełny w pozostałych czasach, a ponadto zabrakło tu wzmianki o *participium praes. act.*: *volens, nolens*. Czasownik *fero* został jedynie zasygnalizowany poprzez paradygmat odmiany w *ind. praes. act.*, ale nie zaprezentowano już żadnych innych jego form fleksyjnych. A zatem słuszna uwaga odautorska, że w czasowniku tym końcówki zaczynające się od *-r; -s, -t* dodaje się bezspójkowo do tematu, nie znajduje pełnego odzwierciedlenia wobec braku odmiany czasow-

nika w stronie biernej nawet w *praesens*. Kolejny brak: Autorka podaje formy skrócone od czasownika *edo*, *edere*, ale pomija bezokolicznik *esse*. Podobnie rozczarowujące wydaje się zamieszczenie w przypadku czasownika *eo*, *ire* jedynie odmiany w czasie teraźniejszym w trybie oznajmującym oraz rozkazującym – brak chociażby krótkiej wzmianki o *futurum* czy *imperfectum* tego czasownika. Zdaję sobie sprawę, że wymienione powyżej czasowniki bywają omawiane często na końcu kursu języka łacińskiego (por. np. Jurewicz *et al.* 2005; Wilczyński *et al.* 2012; Ryba *et al.* 2018) ze względu na swoje nieregularne formy, ale zasługują one na większą uwagę w gramatyce, ponieważ z pewnością były one w częstym użyciu w języku codziennym Rzymian. Świadczyć może o tym chociażby fakt, że angielski podręcznik do nauki języka łacińskiego, oparty na komediach Plauta, pt. *Reading Latin*², wprowadza czasownik *eo*, *ire* już w lekcji 1C (nawet przed omówieniem koniugacji III i IV), a *volo* i *fero* w lekcji 1E wraz z czasownikami III koniugacji typu *capio*, *capere*. *Gramatyka...* Kubickiej pozostawia zatem spory niedosyt w tym zakresie, niesłusznie lekceważąc te czasowniki. Zaskakujące jest to, że Autorka omawia za to inne, mniej popularne zagadnienia, jak np. liczebniki wielorakie czy ułamki, mimo że zagadnienia te również bardzo często są omawiane w podręcznikach pod koniec kursu, jeśli w ogóle³.

W przypadku czasowników nieosobowych brak bezokolicznika od *ningit/ninguit*, mimo że *OLD*, Forcellini i Plezia cytują *ningere* wśród form podstawowych tego czasownika. Wydaje mi się również, że niektóre z wymienionych tu czasowników nieosobowych trzeba by chyba zaliczyć raczej do oznaczających stany uczuciowe, jak np. *deceat* czy *libet*.

Zagadnienia składniowe przedstawiono w *Gramatyce...* bardzo selektywnie. Znalazło się tu miejsce dla *coniugatio periphrastica passiva, activa, cum historicum* oraz *consecutio temporum*. Jednakże tabela przedstawiająca *consecutio temporum* (s. 45) zawiera bardzo poważne pomyłki: 1. nie wiadomo, jaki *coniunctivus* pojawia się w zdaniu podrzędnym dla wyrażenia czynności równoczesnej, gdy w zdaniu głównym jest czas historyczny – tabelka w ogóle pomija tę sytuację; 2. z kolei odnotowano tu błędnie, że gdy w zdaniu nadrzędnym jest czas historyczny, to czynność uprzednią w zdaniu podrzędnym wyraża *coniunctivus imperfecti* zamiast *plusquamperfecti*; 3. *coniunctivus plusquamperfecti* wg tabeli wyraża czynność późniejszą, gdy w zdaniu głównym jest czas historyczny (*sic!*); 4. Autorka nie wyjaśnia, co miałyby wyrażać konstrukcja *-urus essem*, odnotowuje tylko, że pojawia się ona, gdy w zdaniu głównym jest czas historyczny. Źródłem tych wszystkich przytłaczających błędów jest pewnie źle skonstruowana tabela, ponieważ na kolejnej stronie przykłady zastosowania *consecutio temporum* zostały podane prawidłowo – tym niemniej tabelkę z zasadami należy koniecznie skorygować.

² Dość wcześnie zagadnienia te wprowadza również podręcznik *Lingua Latina per se illustrata. Pars I. Familia Romana* Hansa H. Ørberga (*velle* w lekcji 10, *ire* w lekcji 15, *ferre* w lekcji 22).

³ Spośród wcześniej wymienionych jedynie podręcznik *Homo Romanus* (Ryba 2017) przedstawia liczebniki wcześniej, już w pierwszej części podręcznika, w lekcji 20.

W części dotyczącej rzeczownika Autorka również stara się podać pewne podpowiedzi o wymiarze praktycznym, ułatwiające naukę języka. Wiele z nich jest słusznych, ale niektóre mogą wprowadzać w błąd, jak ta, że rodzaj w rzeczownikach nieżywothnych „określamy według zakończenia nom. sg.” (s. 47). Zdanie to jest połowicznie prawdziwe, ponieważ rzeczownik *hortus* jest w istocie męski, ale *genus* czy *domus* już nie są. Podobnie pomocą mnemotechniczną miała być uwaga (s. 48), że „temat rzeczownika uzyskujemy poprzez odcięcie końcówki fleksyjnej od *gen. sg.*” – problem tylko, że odcinając w *gen. sg. -ae* od *puell-* czy też *-us* od *gen-*, nie pozyskujemy ani tematu, ani końcówki. W ten sposób wyznaczamy raczej część tematu, niezmienną w odmianie i zakończeniu (samogłoskę tematyczną wraz z końcówką), ulegającą zmianom. Tematem od rzeczownika *puella* nie jest *puell-*, a *puella-*, natomiast od rzeczownika *genu* tematem jest *genu-*, a nie *gen-* (s. 48); historycznie patrząc, końcówką fleksyjną w *gen. sg.* deklinacji I jest *-i*, natomiast w deklinacji IV *-s* (cf. Safarewicz 1953: 126, 161; Baldi 2002: 68, 318, 331; Sihler 1995: 250, 269; Meiser 1998: 132).

Participia praesentis activi znalazły tu krótkie omówienie na stronie 33., jednak autorka zalicza je tylko do odmiany samogłoskowej III deklinacji, ignorując ich zakończenie *-e* w *abl. sg.* wykorzystywane np. w składni *ablativus absolutus*.

Zestawienie zakończeń *nominatiwów* w III deklinacji wraz z rodzajami rzeczowników jest świetnym pomysłem, realizowanym tylko przez wybrane gramatyki, np. podobne wyliczenie znaleźć można u Samolewicz (1930: 38–42) czy Wikarjaka (2005: 22–25)⁴. Można się jedynie zastanowić, czy jest ono aż tak potrzebne w gramatyce, która oferuje jedynie wybrane, najważniejsze zagadnienia, zwłaszcza że od podanych zasad istnieje wiele wyjątków. Poza tym przygotowane przez Autorkę zestawienie nie uniknęło pewnych braków i niedopowiedzeń. Przykładowo wśród zakończeń męskich wymienione zostało *-o*; *-inis* i jako egzemplifikację takiego rzeczownika podano *ordo*, *ordinis*. Należy zauważyć, że tak naprawdę jest to wyjątek od zasady, że rzeczowniki zakończone na *-do*, *-go*, *-io* są żeńskie (Samolewicz 1930: 39); można by to poprawić, podając chociażby rzeczownik *turbo*; *turbinis* („wrzeciono/wir”). W rodzaju żeńskim trzeba by wspomnieć o następujących uchybieniach: 1. brakuje tu zakończenia *-s* ze spółgłoską poprzedzającą; wprawdzie podano tu przykłady *nex*, *necis* i *lex*, *legis*, ale to przykłady podobne, ilustrujące połączenie spółgłoski tematycznej tylnojęzykowej z *-s*; istnieją natomiast rzeczowniki żeńskie w III deklinacji, w których *-s* łączy z innymi spółgłoskami, a nie znajdują one odzwierciedlenia w niniejszej tabeli, takie jak np.: *urbs*, *urbis*; *frons*, *frondis*; *sors*, *sortis*; *hiems*, *hiemis*; 2. zaliczenie zakończenia *-s*; *-is* do osobnej kategorii wydaje się bezsensowne, ponieważ przykład tu podany, czyli *fames*, *famis*, wpisuje się w wyżej podaną pozycję – tę samą, co *nubes*, *nubis*. W zestawieniu zakończeń nijakich pojawił się natomiast inny błąd – przy zakończeniu *-ur*; *-oris* podano przykład *labor*; *laboris* („praca”) – po

⁴ Cf. też Wielewski 1994: 18; Baron 2006: 20.

pierwsze rzeczownik ten nie posiada wskazanego zakończenia; po drugie jest rodzaju męskiego (!); jako przykład można by tu podać rzeczownik *robur*, *roboris* („drzewo dębowe/siła”); po trzecie zakończenia nijakie mogą też brzmieć: *-ur*; *-uris*, jak np. w *sulphur*, *sulphuris* („siarka”); *fulgur*, *fulguris* („błyskawica”).

Przedstawiony na stronie 58. paradygmat odmiany wyrazy *domus*, *domus* jest świetnym pomysłem, ale można by go też uzupełnić, ponieważ brakuje w nim niektórych form fleksyjnych⁵.

W odniesieniu do rzeczownika *Gramatyka*... proponuje również omówienie wybranych konstrukcji składniowych. Jest to zrozumiałe, że ze względu na cel podania najistotniejszych informacji, związanych z gramatyką łacińską, Autorka zdecydowała się ograniczyć materiał składniowy. Zastanawia jednak, dlaczego prezentuje w tej sekcji np. *accusativus directionis*, ale już nie przywołuje *ablatiwu separationis* – w ten sposób składnię nazw miast przedstawia jedynie częściowo. Analogicznie można by rozważyć, dlaczego znalazło się tu miejsce dla *genetiwu qualitatis* i *ablatiwu temporis*, ale dla *ablatiwu qualitatis* i *loci* już nie. W punkcie, gdzie omawiana jest składnia *ACI*, widnieje słuszna uwaga, że jeśli podmioty w zdaniu głównym oraz w *ACI* są tożsame, to dla wskazania 3 os. sg. używa się w składni zaimka *se*. Należy jednak uzupełnić tę regułę o 3 os. *pl.*, dla której stosuje się ten sam zaimek.

W grupie przymiotników stopniowanych nieregularnie trzeba dodać, że *superlativus* na *-illimus* mają jedynie niektóre przymiotniki, a na stronie 73. należałoby zmienić formę przysłówkową *extra* („na zewnątrz”) na przymiotnikową *exter*, *extera*, *exterum* (por. *OLD*) oraz usunąć przysłówkę *ultra* („z tamtej strony”), pozostawiając puste miejsce, ponieważ potencjalny przymiotnik **ulterus* prawdopodobnie nie był używany (*OLD s.v. ulterior*). Na stronie 77. trzeba uściślić uwagę na temat łączliwości liczebników – w połączeniu z rzeczownikami zachowują się one jak przydawki przymiotnikowe na zasadzie składni zgody (wraz z *mille*), a jedynie liczebnik *milia*, czyli w liczbie mnogiej, łączy się z *gen.* rzeczownika, tj. z przydawką dopełniaczową (Wolanin 2012: 384, 387). Z kolei na stronie 80. należy sprecyzować zapis, informujący, jaką częścią mowy odpowiadamy na pytanie *po raz który?* – prawdą jest, że stosujemy wtedy łacińskie określenia *primum*, *secundum*, *postremum*, ale są to *de facto adverbia*, powstałe jako skostniałe formy od przymiotników rodzaju nijakiego. Podobnie należy poprawić sformułowanie stwierdzające, że zaimkami nieodmiennymi są wyrazy: *eodem* („tamże”), *hic* („tu”), *hinc* („stąd”), *ibi* („tam”), *sic* („tak”) itd. (s. 85–86). Nawet jeśli niektóre z nich pochodzą od zaimków, to w większości zacytowane tu słowa należy zakwalifikować jako przysłówki; część to przymiotniki odmienne, np. *talis*, *tantus*; jedyny przymiotnik nieodmienny to *tot*. Analogiczny bałagan dotyczy zestawienia w punkcie drugim na stronie 87., gdzie Autorka chciała zebrać

⁵ Doskonale odmianę tę prezentuje np. podręcznik *Homo Romanus* (Ryba 2017: LXIX) czy też gramatyka Wikarjak & Wikarjak 2019: 38.

nieodmienne zaimki pytajne, a zgromadziła przysłówki (*qua, quam, quando, quantum, quo, quotiens, ubi, unde*), przymiotniki odmienne (*qualis, quantus*) i jeden nieodmienny (*quot*). Kolejne tego typu błędne zestawienie znajduje się na stronie 88., gdzie miały znaleźć się nieodmienne zaimki nieokreślone, a znalazły się znów: przysłówki (np. *alibi, alicunde*) i przymiotnik nieodmienny (*aliquot*).

Zbyt uproszczona pozostaje uwaga dotycząca zaimków zwrotnych: „Zaimek zwrotny odnosi się zawsze do podmiotu zdania, a w zdaniach złożonych – do podmiotu zdania nadrzędnego”. Zasada stosowania zaimków zwrotnych w zdaniach podrzędnych wydaje się bowiem bardziej skomplikowana niż tu wygłoszona – jeżeli w zdaniu podrzędnym występuje inny podmiot niż w zdaniu nadrzędnym, relacje pomiędzy podmiotem i zaimkiem zwrotnym mogą być więc inne niż w zacytowanej regule (Samolewicz 2006: 194).

Zdarzają się również w *Gramatyce...* literówki; niektóre z nich są bardziej dotkliwe, inne mniej, jak np. *dativus possessivus* powinien być zapisany właśnie tak (dwa razy występuje w tym wyrazie *geminata -ss-*, a nie jak w spisie treści, na s. 61 i 86). Literówką poważniejszą jest brak samogłoski tematycznej *-a-* w paradygmacie odmiany czasownika *laudare* w *imperfectum* na stronie 20. – w wyniku tego widzimy tu odmianę *laud-ba-m; laud-ba-s (sic!)*. Jest to poważny błąd, który musi być skorygowany w ewentualnych przyszłych wydaniach. Podobnie literówka wkradła się do końcówek *koniunctiwu perfecti activi* na stronie 26. – zamiast *-erimus* widnieje w tabeli *-eimus*, choć już w odmienionych przykładowych czasownikach końcówka jest prawidłowa. W odmianie *indikativu futuri II activi* czasownika *audio* w obu liczbach dla 3 os. jest ta sama forma *audiverit*, gdy w *pl.* powinna być końcówka *-erint*. Literówkę należy skorygować też na stronie 41. w odmianie czasownika *fero* – 3 os. *pl.* to *ferunt*, a nie *farunt*. Zdaje się, że przez jakąś pomyłkę *gen. sg.* w rodzaju nijakim przymiotnika *pulcher* posiada formę *pulchrori*; w rodzaju męskim jest poprawna forma *pulchri*. Prawdopodobnie forma *acc. pl.* w rodzaju męskim od zaimka *iste, ista istud (istos)* została omyłkowo skopiowana również jako forma dla rodzaju nijakiego w tym przypadku, zamiast *ista*. Oczywiście literówka wkradła się też do wyrażenia przyimkowego *preater oppidum* na s. 92. Do przytoczonych w *Gramatyce...* wyrażen przyimkowych, ilustrujących użycie danych przyimków z konkretnymi przypadkami, mam jednakże jeszcze uwagę innego typu – większość przykładów tu podanych to kopia sformułowań zaproponowanych w podręczniku przez Jurewicza *et al.* (2005) na stronach 200–207.

Na koniec warto jeszcze się zastanowić, dla kogo przeznaczona jest niniejsza *Gramatyka...* Na stronie internetowej wydawnictwa PWN można znaleźć taki opis tej publikacji: „Najistotniejsze zagadnienia z gramatyki łacińskiej przedstawione w atrakcyjnej formie ułatwiającej efektywną naukę, wytłumaczone w prosty, zrozumiały sposób. Z książki korzystać mogą zarówno osoby początkujące, jak i bardziej zaawansowane, traktując ją jako repetytorium gramatyczne. Jest ona cenną pomocą dla studentów uczęszczających na lektorat języka łacińskiego, maturzystów i samouków”. Wypada zgodzić się z pierwszym zdaniem tego

opisu – w istocie Autorka dążyła do tego, aby zaprezentować jak najwięcej praktycznych podpowiedzi i reguł, ułatwiających zrozumienie i zapamiętanie materiału. Ze względu jednak na mnogość błędów gramatyka ta nie będzie pomocą dla osób początkujących, które nauczą się w ten sposób łaciny z błędami, ani dla osób zaawansowanych, dla których ta pozycja książkowa będzie zbyt okrojona tematycznie. Ciekawy i nowatorski pomysł przedstawienia gramatyki łacińskiej w pigułce nie został tu zatem zrealizowany w sposób satysfakcjonujący. Wprawdzie mała objętość książki może zachęcać do lektury, w przeciwieństwie do obszerniejszych gramatyk łacińskich; publikacja zawiera wiele przydatnych zestawień, w szczególności w formie tabelarycznej (np. końcówki osobowe czy spójki) i praktycznych objaśnień, które pojawiają się zwykle w podręcznikach do języka łacińskiego lub jedynie na lekcjach języka live, jednak z drugiej strony książka ta ma wiele luk, niedopowiedzeń i błędów, które ją dyskwalifikują. W razie, gdyby miała być kiedyś wznawiana, należy ją bezwzględnie poprawić. Dotychczasowe wydania (włącznie z przedrukiem tej wersji gramatyki w *Słowniku łacińsko-polskim i polsko-łacińskim*, wydanym przez Autorkę w kooperacji z Moniką Suwałą) powtarzają, niestety, wspomniane wyżej uchybienia (nawet wraz z literówkami!). Oceniając finalnie tę pozycję, można być więc w dużej rozterce – z jednej strony warto popierać publikacje promujące język łaciński i chciałoby się powiedzieć *de lingua Latina nil nisi bene*⁶, z drugiej jednak czytelnik może czuć się przytłoczony takim ogromem mankamentów. Pozostaje mieć nadzieję, że *errando discimus*.

Bibliografia

- Appel, H. (2007). *Bis repetita placent. Repetytorium z języka łacińskiego dla studentów historii. Kompendium gramatyczne, zestaw ćwiczeń*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Baldi, P. (2002). *The Foundations of Latin*. Berlin: De Gruyter. <https://doi.org/10.1515/9783110807110>
- Baron, A. (2006). *Repertorium języka łacińskiego*. Kraków: Homini.
- Forcellini, E., De-Vit, V. (1887). *Totius latinitatis lexicon*, vol. 4. Prati: Typis Aldinianis.
- Hermann, M. (2014). *O łacinie tylko dobrze. De lingua Latina nil nisi bene*. Kraków: Universitas.
- Jones, P.V., Sidwell, K.C. (2003¹⁷). *Reading Latin. Grammar. Vocabulary and Exercises*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jurewicz, O. et al. (2005). *Język łaciński. Podręcznik dla lektoratów szkół wyższych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kubicka, E. (2005). *Gramatyka języka łacińskiego*. Wąbrzeźno: Buchmann.
- Kubicka, E. (2019). *Gramatyka języka łacińskiego*. Toruń: Literat.
- Kubicka, E., Suwała, M. (2008). *Słownik łacińsko-polski i polsko-łaciński. Słownik medyczny. Gramatyka*. Warszawa: Buchmann.
- Mańkowski, J. (2001). *Praktyczny słownik łacińsko-polski*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Meiser, G. (1998). *Historische Laut- und Formenlehre der Lateinischen Sprache*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft.

⁶ Zdanie z tytułu książki autorstwa Hermanna 2014.

- OLD = Glare, P. G.W. (ed.) (1996). *The Oxford Latin Dictionary*. Oxford: Clarendon Press.
- Ørberg, H.H. (2009). *Lingua Latina per se illustrata. Pars I. Familia Romana*. Grenaa: Domus Latina.
- Pieczonka, J. (2007). „Repetitio est mater studiorum (recenzja gramatyki A. Baron, Repertorium języka łacińskiego, Wydawnictwo Homini, Kraków 2006, 96 ss.)”. *Classica Wratislaviensia* XXVII. 193–197.
- Plezia, M. (red.) (1998). *Słownik łacińsko-polski*, t. III. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pobiedzińska, E. (2008). *Tablice gramatyczne z języka łacińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Ryba, J. et al. (2017). *Homo Romanus. Podręcznik do języka łacińskiego i kultury antycznej*, cz. I. Kraków: Draco.
- Ryba, J. et al. (2018). *Homo Romanus. Podręcznik do języka łacińskiego i kultury antycznej*, cz. II. Kraków: Draco.
- Safarewicz, J. (1953). *Zarys gramatyki historycznej języka łacińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Samolewicz, Z. (1930). *Gramatyka łacińska*, cz. I. Lwów–Warszawa: Książnica-Atlas.
- Samolewicz, Z. (2006). *Składnia łacińska*. Kraków: Homini.
- Sihler, A.L. (1995). *New Comparative Grammar of Greek and Latin*. New York: Oxford University Press.
- Wielewski, M. (1994²¹). *Krótką gramatyka języka łacińskiego*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Wikarjak, J. (2005). *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wikarjak, J., Wikarjak, T. (2019). *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wilczyński, S. et al. (2012). *Porta Latina novissima. Preparacje, komentarze, ćwiczenia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wolanin, H. (2012). *Gramatyka opisowa klasycznej łaciny w ujęciu strukturalnym*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Zawadzki, R.K. (2003). *Praktyczna składnia łacińska*. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie.
- <https://ksiegarnia-najtaniej.pl/pl/p/Gramatyka-jezyka-lacinskiego/10802> [dostęp: 19.04.2021].
- <https://ksiegarnia.pwn.pl/Gramatyka-jezyka-lacinskiego,831886172,p.html> [dostęp: 19.04.2021].

Dr Joanna Pieczonka – I was awarded with my MA degree in Classics in 2005 (thesis: *Law and mos maiorum in Plautus' comedies*) and then I continued to do a PhD on *Reception of Roman Legal Thought in Plautine Comedies* (dissertation in 2010). Afterwards I joined the Department of Latin in the Institute of Classical, Mediterranean and Oriental Studies in Wrocław, where nowadays I continue to work as an assistant professor. Meanwhile I finished MA studies in Law (thesis defended in 2004: *The Legal Character of the Franchising Agreement*). Main research areas: Roman comedy, Martial, Polish translations of the Plautine plays, Roman law.

e-mail: joanna.pieczonka@uwr.edu.pl